

Nasi wielcy – Waldemar Babinicz

W poprzednim tygodniu zajmowaliśmy się Wielkimi choć zapomnianymi luminarzami kultury, którzy latami pracowali w Kieleckim Teatrze – Ireną i Tadeuszem Byrskimi. Przypomnienie tych postaci sprawia, że coraz bardziej stajemy się świadomi, że ze zbiorowej pamięci uciekają kolejni Wielcy.

Dzisiaj przypomnimy postać Waldemara Babinicza, nie, nie tego z sienkiewiczowskiego Potopu, lecz dwudziestowiecznego literata, działacza kultury i twórcę znaczących ośrodków intelektualnych na kieleckiej ziemi. Waldemarowi Babiniczowi przyszło żyć w burzliwych czasach, bo przeżył dwie wojny światowe. Dlatego w tym wirze wydarzeń nie wszystkie okoliczności z jego młodości są jasne. Wiadomo, że urodził się w 1902 r. w Kowlu na dzisiejszej Ukrainie, wówczas na ziemi pod rosyjskim zaborem a w okresie II Rzeczypospolitej będącego siedzibę powiatu kowelskiego w województwie wołyńskim. Tam właśnie, w młodości Leon Waldemar Babinicz aktywnie uczestniczył w pracach polskiego Sokola, Straży Kresowej i w Polskiej Organizacji Wojskowej. Studia, jak podają niektóre źródła rozpoczął na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, poświęcając się tam polonistyce. Prawdopodobnie ostatecznie ukończył studia na Uniwersytecie Wileńskim. Przed wojną pracował w różnych czasopismach jako publicysta. Uciekając przed represjami początkowo spod okupacji niemieckiej a następnie spod sowieckiej, ostatecznie wraz z żoną znalazł się na ziemi jędrzejowskiej. I tutaj zaczyna się najważniejsza część jego życia. W 1945 r. założył w Pawłowicach k. Sędziszowa Uniwersytet Ludowy, na którym wykładali znakomici luminarze kultury i nauki, m.in. Franciszek Bujak, Stanisław Pigoń czy Kazimierz Nitsch. Władze stalinowskie zlikwidowały tę placówkę jako „relikwiny wsteczniackiego

agrarnizmu”. Waldemar Babinicz przeniósł się więc do pobliskiej Rożnicy, gdzie założył Liceum Kulturalno-Oświatowe. I tutaj były osobistości życia publicznego: Julian Przyboś, Stanisław Wygodzki, Władysław Broniewski, Ernest



Bryll, Anna Kamińska oraz Igor Newerly. Babiniczowa Rożnica stała się ośrodkiem niezależnej kultury, promieniującym daleko poza ziemię jędrzejowską. Był to znaczący ośrodek ogólnokrajowy. W tym czasie Waldemar Babinicz wydał szereg powieści wydrukowanych przez Wydawnictwo Łódzkie.

Niestety „dyktatura ciemniaków” jak to określił Stefan Kisielewski okres panowania tow. Gomułki nie mogła tolerować takiej „ideologicznej dywersji”. Okazją do likwidacji stał się rok 1968 i protesty studentów.

Kielecka badaczka, pracownik Delegatury IPN, Pani dr Edyta Krężolek opisała sposób inwigilacji a następnie likwidacji ośrodka w Rożnicy. Babinicz wraz z żoną wyrugowani, wręcz fizycznie z Rożnicy, na jesieni 1968 roku przeprowadzili się do Nałęczowa, gdzie Waldemar zmarł na atak serca następnego roku.

I tym razem w III Wolnej Polsce nadal nie ma miejsca na publiczne upamiętnienie tej Postaci.

Pałac w Rożnicy opustoszozony w roku 2000 gmina sprzedała prywatnemu właścicielowi. Smutne.

Waldemar Bartosz



Rozważania biblijne**I NIEDZIELA ADWENTU, ROK A, 30 LISTOPADA 2025R.***Iz 2, 1-5 Pokój królestwa Bożego | Rz 13, 11-14 Zbliża się nasze zbawienie**Mt 24, 37-44 Potrzeba czujności w oczekiwaniu na przyjście Chrystusa***W kościele katolickim – adwent**

Rozpoczęliśmy okres adwentu. Zastanawiamy się, co w tym czasie możemy uczynić, by lepiej przygotować się do świętowania narodzin Jezusa w dniu Bożego Narodzenia. Z własnego doświadczenia wiemy, jak wiele najrozmaitszych spraw mamy wtedy do załatwienia i jak trudno znaleźć czas, by przygotować się wewnętrznie na spotkanie z Jezusem w Boże Narodzenie.

W Ewangelii św. Łukasza czytamy o tym, jak Duch dotykał serc ludzi, pomagając im otworzyć się na Boga i na dzieło, które Bóg zaplanował, by ich zbawić przez swego Syna. Słuchając Ewangelii w czasie adwentu zwracamy uwagę, na to, jak Duch działał i obficie obdarzał taską ludzi, przygotowując ich na narodziny Zbawiciela. W czasie poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia towarzyszą nam z jednej strony oczekiwanie i radość, z drugiej zmęczenie, pośpiech, niepokój. Przytłacza nas ogrom pracy związanej z przygotowaniami. Przedświąteczne zakupy często wyolbrzymiane jakby w ilości produktów była istota świętowania, sprzątanie, gotowanie, a potem składanie i przyjmowanie wizyt, tak wiele różnych spraw zaprzęta naszą uwagę, że po drodze gubimy istotę tego czasu. Nic dziwnego, że przy takim natłoku zajęć „brakuje nam czasu, aby przygotować się na przyjście Jezusa”. Co możemy zrobić, by adwent i Boże

Narodzenie były w tym roku inne?

Pismo Święte obiecuje nam, że jeśli będziemy szukać Jezusa z pewnością go znajdziemy.

Ten sam Duch działa i dziś, również w naszym życiu. Kiedy czytając opowiadania o narodzeniu i dzieciństwie Jezusa będziemy rozważać działania Ducha Świętego prosimy go, aby był obecny w naszym życiu. Dlatego wyznaczmy sobie czas na osobistą modlitwę i szukajmy okazji, by choć na krótką chwilę uciec od zgiełku świątecznych przygotowań i wziąć do ręki Pismo Święte. Pamiętajmy o tym, że Duch Święty otwiera nasze serca na Boga i na Jego dzieło.

Oto kilka przykładowych pomysłów na to, jak możemy czuwać, by nie przeoczyć nadejścia Jezusa: zaangażuj się w jakąś działalność charytatywną np. pomóż w zorganizowaniu wigilii dla samotnych albo przygotowaniu paczek świątecznych dla dzieci z domu dziecka. Rozważaj codziennie czytania biblijne. Skorzystaj z adwentowych rekolekcji przez słuchanie Słowa Bożego i przeżywania codziennych rorat. W tym trudnym epidemicznym czasie warto odkryć na nowo prawdę, którą głosił błogosławiony kardynał Wyszyński „Czas to miłość”.

Ks. Marian Fatyga



Godność człowieka – zobowiązuje

W świetle obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Katalog podstawowych zasad prawa pracy będący integralnym segmentem ustawy Kodeks pracy zobowiązuje pracodawców do szanowania na co dzień godności i dóbr osobistych pracownika. Z lektury tej ustawy dowiadujemy się, że np. kontrola trzeźwości realizowana przez pracodawcę nie może naruszać godności i dóbr osobistych. Pytanie, jak realizować w praktyce u ściśle zdefiniowanego pracodawcy ten nakaz? Olbrzymie pole w skutecznym egzekwowaniu ustawowego nakazu szanowania godności i dóbr osobistych posiadają zakładowe, międzyzakładowe organizacje związkowe NSZZ „Solidarność”, które uczestniczą w negocjacjach i ostatecznych uzgodnieniach zmian regulaminów pracy, czy innych porozumień zakładowych zawieranych na mocy przepisów ustawowych. Zasadnym jest, aby definicja godności i ochrony dóbr osobistych człowieka, pracownika została uwzględniona

w katalogu pojęć stanowiących zakładowe źródło prawa z układami zbiorowymi pracy i regulaminami. Nie może być tak, że ustawowy obowiązek szanowania godności i dóbr osobistych człowieka, pracownika zostanie sprowadzony wyłącznie do sloganu z pominięciem egzekwowalnych gwarancji prawnych w tym zakresie. A już bywają przypadki, gdzie w ślad zakładowych procedur trzeźwościowych realizowanych „za węglą”, w każdym czasie dodatkowo pracownicy są poddawani kontroli osobistej w atmosferze wszechobecnej podejrzliwości. Gdzie tu jest miejsce na szacunek, czy godność i ochrona dóbr osobistych z minimalizacją negatywnych skutków nadmiernego stresu dla ochrony zdrowia pracownika?

„Solidarność” 43 lata temu podczas masowych strajków przy polowych ołtarzach na fabrycznych placach upominała się o godność ludzkiej pracy, o godność

i szacunek dla człowieka. O te wartości dopominała się bardziej niż o chleb powszedni. Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko, patron NSZZ „Solidarność” z naciskiem podkreślał w swoim krótkim kapłańskim życiu fundamentalne znaczenie ludzkiej godności. Trzeba dzisiaj bardzo dużo mówić o godności – apelował kapłan, aby zrozumieć, że człowiek przerasta wszystko, co może istnieć na świecie, prócz Boga. Przerasta mądrość całego świata. Słowa te wypowiedziane przez błogosławionego kapłana w 1984r. są aktualne i dzisiaj. Jeśli u pracodawcy faktycznie będzie szanowana godność pracownika to nie będzie klimatu do rozwijania przestępczych praktyk przez potencjalnych mobberów czy przestępców ukierunkowanych na wyzysk i prześladowanie innych.

Kazimierz Pasternak

Nowe zasady wynagradzania nauczycieli za godziny nadwymiarowe

Nowe przepisy ujednoliciły zasady rozliczania godzin nadwymiarowych i gwarantują nauczycielom prawo do wynagrodzenia w szczególnych przypadkach, gdy byli gotowi do pracy, ale nie mogli jej wykonać z przyczyn od nich niezależnych.

Nowelizacja wprowadziła jednolite regulacje dotyczące prawa nauczycieli do wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe zarówno w szkołach samorządowych, jak i rządowych, gdzie dotychczas brak takich przepisów prowadził do różnych praktyk.

Wprowadzone rozwiązania odchodzą od restrykcyjnego podejścia z wcześniejszego orzecznictwa sądowego. Przykładowo, Sąd Najwyższy (w wyroku z 2 lutego 2010r., II PK 186/09) uznał, że nauczyciel, który nie wykonywał pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, nie powinien otrzymać dodatkowego wynagrodzenia za niezrealizowane godziny nadwymiarowe.

Nowelizacja uznaje natomiast gotowość nauczyciela do pracy za wystarczającą podstawę do zachowania prawa do wynagrodzenia w określonych sytuacjach.

Zasadą jest, że wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe przysługuje za pracę wykonaną, czyli za przydzielone i zrealizowane zajęcia dydaktyczne, wychowawcze lub opiekuńcze, przewidziano dwa wyjątki:

- **realizacja innych obowiązków opiekuńczych lub wychowawczych** – nauczyciel zachowuje prawo do wynagrodzenia, gdy zamiast przydzielonych zajęć dydaktycznych,

zrealizował w tym samym dniu inne zajęcia opiekuńcze lub wychowawcze, uwzględniające potrzeby i zainteresowania uczniów (o których mowa w art. 42 ust. 2 pkt 2 Karty Nauczyciela). Sytuacja ta dotyczy np. polecenia dyrektora realizacji opieki nad uczniami podczas wycieczki, wyjść (np. do teatru), zawodów sportowych lub imprez szkolnych. Jeśli niezrealizowanie zaplanowanych godzin wynika z przyczyn dotyczących szkoły (np. wyjazdu klasy), dyrektor ma kompetencję do przydzielenia doraźnego zastępstwa (wynagradzanego jak godziny nadwymiarowe) lub zajęć opiekuńczych/wychowawczych na terenie szkoły, co pozwala zachować prawo do wynagrodzenia.

- **indywidualne nauczanie** – prawo do wynagrodzenia zachowuje również nauczyciel, który nie zrealizował zajęć indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego lub indywidualnego nauczania na skutek przyczyn niezależnych od niego (np. choroby dziecka lub ucznia), a był gotów do realizacji tych zajęć.

Ministerstwo Edukacji Narodowej analizuje obecnie możliwość rozszerzenia katalogu zajęć, które nauczyciel mógłby realizować zamiast nieodbytych zajęć nadwymiarowych

z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, w szczególności o inne prace statutowe szkoły.

Nowelizacja wprowadziła jednolite regulacje dotyczące sposobu rozliczania godzin nadwymiarowych w tygodniach z dniami: usprawiedliwionej nieobecności nauczyciela, ustawowo wolnymi od pracy, lub w których zajęcia rozpoczynają się lub kończą w trakcie tygodnia.

Podstawą ustalenia liczby godzin nadwymiarowych jest pensum nauczyciela pomniejszone o 1/5 wymiaru za każdy taki dzień. W przypadku nauczycieli, dla których ustalono 4-dniowy tydzień pracy (na podstawie art. 42 ust. 1 zdanie 2 Karty Nauczyciela), pensum pomniejszane jest o 1/4 wymiaru.

Rozwiązanie to jest istotne, ponieważ dotychczas w szkołach samorządowych praktyka była różna, a orzecznictwo Sądu Najwyższego (postanowienie SN z 18 czerwca 2018r., sygn. III PZP 2/18) wskazywało na brak podstaw do pomniejszania pensum w takich sytuacjach.

ŹRÓDŁO: komunikat MEN „Rozliczanie godzin nadwymiarowych” opublikowany na Portalu Gov.pl w dniu 16.10.2025r.

Nowy próg wiekowy w programie „Profilaktyka Świętokrzyskich Pracowników”

Informujemy, że w ramach projektu „Profilaktyka Świętokrzyskich Pracowników” wprowadzono ważną zmianę – wiek uprawniający do udziału w programie został obniżony z 45 do 40 lat. Dzięki temu większa liczba pracowników będzie mogła skorzystać z bezpłatnych, kompleksowych badań profilaktycznych oraz konsultacji specjalistycznych.

Projekt jest doskonałą okazją dla organizacji związkowych do wsparcia swoich członków i promowania działań na rzecz ich zdrowia oraz bezpieczeństwa pracy. Warto przypomnieć, że badania są dostępne nie tylko w placówkach medycznych, ale również dzięki możliwości organizacji wyjazdów mobilnych – autobusy medyczne mogą przyjeżdżać bezpośrednio do zakładów pracy, co znacząco ułatwia dostęp do diagnostyki, szczególnie dla większych grup pracowników.

Korzyści z udziału w projekcie to m.in.:

- Wczesne wykrywanie chorób dzięki kompleksowym badaniom (morfologia, EKG, badania genetyczne, konsultacje specjalistyczne).
- Poprawa bezpieczeństwa i komfortu pracy przez lepszą profilaktykę i świadomość zdrowotną pracowników.
- Wsparcie aktywności zawodowej i wydłużenie okresu zatrudnienia pracownika.

Przypominamy o warunkach uczestnictwa w projekcie „Profilaktyka Świętokrzyskich Pracowników”: uczestnikiem może być osoba zatrudniona i aktywna zawodowo, mieszkająca na terenie województwa świętokrzyskiego, która ukończyła 40 lat. Warunkiem koniecznym jest posiadanie aktualnego zaświadczenia od pracodawcy potwierdzającego zatrudnienie, a także wcześniejsza rejestracja w Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy lub Świętokrzyskim Centrum Onkologii.

Zachęcamy organizacje związkowe do aktywnego współdziałania i angażowania pracodawców oraz pracowników do udziału w programie.

Więcej informacji można znaleźć na stronie projektu (<https://projekt.womp.com.pl>) oraz bezpośrednio kontaktując się z Wojewódzkim Ośrodkiem Medycyny Pracy w Kielcach. ■

PODZIĘKOWANIE DLA ANI KRÓL **od kolegów i koleżanek z „Solidarności”** **Politechniki Świętokrzyskiej** **od pracowników oraz od przyjaciół**



Kochana Aniu! Zostałaś uformowana patriotycznie przez Rodzinę i Siostry Nazaretanki. Wyczekiwałaś Polski wolnej, sprawiedliwej, silnej wiarą i pełnej miłości bliźniego.

Gdy nadszedł czas przemian w Polsce, był to dla Ciebie czas błogosławiony – czas działania i czas spełniania marzeń. Starsi koledzy i koleżanki pamiętają, jak od razu w roku 1980 zaangażowałaś się w tworzenie „Solidarności” na Politechnice Świętokrzyskiej na Wydziale Elektrycznym i byłaś jej filarem.

Po wprowadzeniu stanu wojennego angażowałaś się w Duszpasterstwo Ks. Prof. Juliusz Łukomskiego, w działalność Klubu Inteligencji Katolickiej. Brałaś udział w spotkaniach grupy synodalnej.

Dla młodszych kolegów i koleżanek, którzy chcieli się zaangażować, byłaś wzorem i przykładem. Wyglądałaś, jak przeniesiona prosto z Powstania Warszawskiego. Byłaś odważna i skupiona – gotowa do działania i pomocy. Łączyłaś w sobie arystokratyczną szlachetność oraz prostotę i szczerość dziecka – zaufanie do ludzi.

Imponowała nam Twoja wiara i modlitwa. Poprzez nowennę do św. Tadeusza Judy (od spraw niemożliwych) uczyłaś nas, że nie wolno tracić Nadziei i należy oczekiwać Bożej pomocy we wszystkich sprawach.

Gdy nadszedł czas podźwignięcia „Solidarności” pod koniec lat osiemdziesiątych, wielu działaczy – represjonowanych w stanie wojennym – już nie było w Polsce. Ci, którzy zostali, często byli poranieni i nieufni. Młodszy – nie mieli doświadczenia. To Ty wtedy byłaś spoiwem „Solidarności” – Jej Sercem – scalałaś nas, inspirowałaś, napominałaś i łagodziłaś konflikty.

Pomimo zaangażowania społecznego, najważniejsza była dla Ciebie Rodzina. W tamtym okresie – u progu przemian – Państwo Płockie zaprosili nas na film drugiego obiegu „Matka Królów”. Od razu widzieliśmy w Tobie „Matkę Królów” – kobietę oddaną Rodzinie i spalającą się dla niej.

Na Politechnice Świętokrzyskiej pracowałaś ze studentami w laboratorium. Zawsze kompetentna i przygotowana – lubiana przez młodzież. Jak Pan Dziekan odkrył, jaka jesteś zdolna i pracowita, pomagałaś mu w przygotowaniu dokumentacji o nowe uprawnienia dla Wydziału.

Aniu! Ta wspólna droga w „Solidarności” była okresem uczenia się pokory. Że nie wszystko układa się po naszej myśli. Że w sprawach najtrudniejszych pozostaje nam tylko Boże Miłosierdzie.

Gdy odeszłaś z Politechniki Świętokrzyskiej, odczytaliśmy, że chcesz być bliżej Rodziny. Potem, gdy nawiedziły Cię choroby odczytaliśmy, że w ten sposób wchodzisz w dialog ze Stwórcą i ofiarowujesz się za Rodzinę. Nie mieliśmy wtedy wiele kontaktu. Odpisywałaś grzecznie na SMS-y i nigdy się nie użalałaś.

Teraz Aniu, gdy jesteś po tamtej stronie – ufamy – że stoisz przed Obliczem Przedwiecznego Ojca. Ufamy, że Ci wyjaśnił, dlaczego nie wszystkie Twoje modlitwy zostały wysłuchane oraz odsłonił przed Tobą tajemnicę cierpienia.

Dziękujemy Aniu, Tobie za Twoją obecność i postawę, dziękujemy Bogu za Twoje świadectwo życia!

Niech Miłosierny Jezus przytuli Cię i niech Cię obdarzy wieczną radością!

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość,
 że 2 listopada 2025r., w wieku 78 lat zmarła

Anna Król

współtwórczyni i działaczka „Solidarności”
 na Politechnice Świętokrzyskiej od roku 1980

Rodzinie i Bliskim

wyrazy serdecznego współczucia składa Zarząd Regionu
 Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”

Redaktor naczelny: **Andrzej Pawlik**

Adres redakcji: 25-502 Kielce,

ul. Planty 16A,

tel./fax (41) 34-417-38;

adres e-mail: kielce@solidarnosc.org.pl

adres www: solidarnosc-swietokrzyska.pl

Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca
 oraz zastrzega sobie prawo do skrótów.

Nakład: 325 egz.

Numer zamknięto 19.11.2025 r.